

Sygn. akt III CZP 65/09

## UCHWAŁA

Dnia 7 października 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

SSN Marek Sychowicz

w sprawie z powództwa Prokury Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko Januszowi K.

o zapłatę,

po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym

w dniu 7 października 2009 r.,

zagadnienia prawnego przedstawionego

przez Sąd Okręgowy w L.

postanowieniem z dnia 18 lutego 2009 r., sygn. akt II Ca 868/08,:

„Czy wynikające z dokumentu urzędowego w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego domniemanie zgodności z prawdą tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone, obejmuje także fakt istnienia wierzytelności nabytej przez fundusz sekurytyzacyjny w drodze przelewu?”

podjął uchwałę:

**Wyciągi z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, o których mowa w art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. Nr 146, poz. 1546 ze zm.), stanowią podstawę wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.**

## Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 9 października 2008 r. Sąd Rejonowy w Ł. uchylił nakaz zapłaty i oddalił powództwo. Uznał, że dołączona do pozwu wniesionego przez Prokurę Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego kserokopia wyciągu z ksiąg tego Funduszu, potwierdzona za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego, nie stanowi dostatecznego dowodu istnienia dochodzonej należności.

Rozpoznając apelację powoda, Sąd Okręgowy w L. powziął poważne wątpliwości, którym dał wyraz w zagadnieniu prawnym przedstawionym Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia na podstawie art. 390 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie trzeba zauważyć, że w art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. Nr 146, poz. 1546 ze zm., dalej: „u.f.i.”) mowa jest o trzech kategoriach dokumentów, mianowicie księgach rachunkowych funduszu, wyciągach z tychże ksiąg oraz określonej treści oświadczeniach, sporządzonych według takich samych zasad, jak wyciągi z ksiąg rachunkowych. Wskazanym księgom, wyciągom oraz oświadczeniom art. 194 u.f.i. przyznaje moc prawną dokumentów urzędowych i postanawia, że mogą one stanowić podstawę wpisów w księgach wieczystych i rejestrach publicznych. W art. 194 u.f.i., z jednej strony, nie ma zatem mowy o żadnym dokumencie urzędowym, z drugiej zaś strony, jest w nim mowa o trzech kategoriach dokumentów, w tym określonych rodzajach oświadczeń, którym ustawa nadaje moc prawną równą dokumentom urzędowym. Inaczej mówiąc, art. 194 u.f.i. nie wymienia dokumentów urzędowych, lecz dokumenty, którym przysługuje moc prawna dokumentu urzędowego. Tymczasem Sąd Okręgowy zakłada, jakoby art. 194 u.f.i. stanowił, że wyciąg z ksiąg rachunkowych jest dokumentem urzędowym, a co za tym idzie, że poświadczona za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego powoda kopia wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego może stanowić na

podstawie art. 485 § 1 pkt 1 w zw. z § 4 zd. 1 k.p.c. podstawę wydania nakazu zapłaty.

Według art. 485 k.p.c. postępowanie nakazowe jest przewidziane dla spraw, w których dochodzi się roszczeń pieniężnych lub świadczenia rzeczy zamiennych, ale pod warunkiem, że okoliczności uzasadniające roszczenie są udowodnione dokumentami wskazanymi w ustawie. Dokumenty, które mogą stanowić podstawę wydania nakazu zapłaty, to zarówno dokumenty urzędowe, jak i prywatne, ale korzystanie z dokumentów prywatnych zostało ograniczone przez wyraźne określenie ich rodzajów.

Jako dalszy rodzaj dokumentów stanowiących podstawę wydania nakazu zapłaty art. 485 § 3 k.p.c. wskazuje wyciągi z kont bankowych. W myśl tego przepisu sąd może wydać nakaz zapłaty, jeżeli bank dochodzi roszczenia na podstawie wyciągu z ksiąg bankowych podpisanego przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banku i opatrzonego pieczęcią banku oraz dowodu doręczenia dłużnikowi pisemnego wezwania do zapłaty.

Nieścistości polegającej na tym, że art. 194 u.f.i. nie wymienia dokumentów urzędowych, lecz dokumenty, którym przysługuje moc prawna dokumentu urzędowego, niepodobna więc pominąć. Wprawdzie to ostatnie sformułowanie należy rozumieć w ten sposób, że w zakresie mocy dowodowej ze sporządzeniem dokumentu określonego w art. 194 u.f.i. łączyć należy te same skutki, jakie system prawny wiąże ze sporządzeniem dokumentu urzędowego (art. 244 k.p.c.), niemniej jednak ustawodawca w art. 485 k.p.c. rozróżnia dokumenty urzędowe (art. 485 § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz dokument w postaci wyciągu z ksiąg bankowych (art. 485 § 3 k.p.c.).

W orzecznictwie do tej pory rozważano charakter prawny dowodu z wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego jedynie na gruncie art. 788 § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 listopada 2007 r., III CZP 101/07 (OSNC 2008, nr 11, poz. 129), uznał, że wyciągi z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, z których wynika przejście wierzytelności na fundusz sekurytyzacyjny w okolicznościach określonych w art. 788 § 1 k.p.c., stanowią

dowód uzasadniający nadanie tytułowi egzekucyjnemu wystawionemu przeciwko dłużnikowi zbywcy wierzytelności klauzuli wykonalności na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego. Podzielił dotychczas wyrażany pogląd, że dokument urzędowy, o jakim mowa w art. 788 k.p.c., definiować należy przez odwołanie się do art. 244 § 1 k.p.c. (por. uchwała SN z 7 lutego 1997 r., III CZP 125/96 – OSNC 1997, nr 5, poz. 51). Stwierdził także, że na podstawie art. 194 u.f.i. wyciągi z ksiąg rachunkowych funduszy oraz inne dokumenty przewidziane w tym przepisie spełniają wymagania formalne dokumentów urzędowych. Mogą także w pewnych przypadkach być dowodem wykazującym przejście wierzytelności uzasadniającym nadanie klauzuli wykonalności na rzecz nabywcy takiej wierzytelności. Wniosek ten uzasadnia przede wszystkim podobne brzmienie art. 194 u.f.i. i art. 95 pr. bank., który także nadaje wyciągom z ksiąg bankowych moc dokumentów urzędowych.

W literaturze przyjmuje się, że dla potrzeb postępowania nakazowego (art. 485 § 1 pkt 1 k.p.c.) przez dokument urzędowy powinno rozumieć się dokument urzędowy o jakim mowa w art. 244 k.p.c., czyli sporządzony w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania. Dotyczy to także dokumentów sporządzonych przez organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje społeczne w zakresie zleconych im przez ustawę spraw z dziedziny administracji publicznej (art. 244 § 2 k.p.c.). Oprócz tych dwóch kategorii dokumentów urzędowych wyróżnia się także dokumenty, które nie są wprost dokumentami urzędowymi bowiem nie dotyczą sfery administracji publicznej i nie zostały sporządzone przez organy państwa, ale z mocy ustawy przyznano im w postępowaniu dowodowym pozycję równorzędną z dokumentami urzędowymi. Do tej ostatniej grupy zalicza się dokumenty notarialne, dokumenty bankowe i inne. Ich cechą charakterystyczną jest ograniczony tematycznie zakres oraz to, że nie zostały sporządzone przez organ władzy publicznej, lecz nadano im moc dowodową równą dokumentom urzędowym. Przykładowo, m.in. dziennik budowy (art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane, Dz. U. Nr 89, poz. 414 ze zm.), dokumenty pocztowe, czynności notarialne (art. 2 § 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie, Dz. U. Nr 22, poz. 91 ze zm.), a także

dokumenty bankowe (art. 95 pr. bank.). Do tej samej grupy można zaliczyć dokumenty, o których mowa w art. 194 u.f.i.

Wymaga rozważenia, czy dokumenty, o których mowa w art. 194 u.f.i., mogą stanowić podstawę wydania nakazu zapłaty na podstawie art. 485 § 1 pkt 1 k.p.c. Z porównania art. 485 § 1 pkt 1 z § 3 tego przepisu wynika, że w postępowaniu nakazowym doszło do wyraźnego zróżnicowania dokumentów urzędowych (art. 485 § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz dokumentów bankowych (art. 485 § 3 k.p.c.). W drugim przypadku muszą spełniać szczegółowe wymagania formalne, o których mowa w art. 485 § 3 k.p.c. Ponadto w celu wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym należy do pozwu dołączyć dowód doręczenia dłużnikowi pisemnego wezwania do zapłaty.

Porównanie art. 194 u.f.i. i art. 95 pr. bank. prowadzi do wniosku, że wskazane dokumenty zostały przez ustawodawcę potraktowane w podobny sposób i wszystkie one zostały zrównane z dokumentami urzędowymi w zakresie swojej mocy prawnej. Niemniej jednak w art. 485 k.p.c. brak jest mowy o wyciągach pochodzących z ksiąg rachunkowych funduszy sekurytyzacyjnych.

Fundusz sekurytyzacyjny należy do grupy funduszy inwestycyjnych zamkniętych i może działać jako fundusz standaryzowany oraz niestandaryzowany (art. 185 i 187 u.f.i.). Działalność funduszu sekurytyzacyjnego polega na emisji certyfikatów inwestycyjnych w celu zgromadzenia środków na nabycie wierzytelności lub praw do świadczeń z tytułu określonych wierzytelności (art. 183 ust. 1 u.f.i.). Procedura ta jest elementem szerszego procesu sekurytyzacji polegającego na emitowaniu papierów wartościowych, których zabezpieczeniem ekonomicznym są określone wierzytelności. W zależności od rodzaju transakcji, jeżeli sekurytyzowane są wierzytelności bankowe, bank zawiera z funduszem sekurytyzacyjnym umowę przelewu wierzytelności (art. 92a ust. 1 pkt 1 pr. bank.) w następstwie czego staje się wierzycielem w miejsce banku, bądź umowę o subpartycję, w konsekwencji której nie przechodzi do przejścia wierzytelności, lecz jedynie związanego z nimi ryzyka ekonomicznego.

Z powyższego wynika, że fundusz sekurytyzacyjny jest z reguły nabywcą wierzytelności bankowych. Niepodobna zatem przyjąć, że w toku postępowania

nakazowego staje się on podmiotem bardziej uprzywilejowanym w stosunku do zbywcy, którym jest bank. Ten ostatni może bowiem uzyskać nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wyłącznie na podstawie art. 485 § 3 k.p.c., po przestawieniu dokumentu potwierdzającego doręczenie dłużnikowi wezwania do zapłaty. Takiego wymogu nie przewiduje art. 485 § 1 pkt 1 k.p.c., z którego mógłby skorzystać fundusz sekurytyzacyjny na podstawie wyciągu z własnych ksiąg. Polepszenie sytuacji nabywcy wierzytelności w stosunku do jego zbywcy nie wydaje się niczym uzasadnione.

Za tym stanowiskiem przemawia także okoliczność, że w trakcie prac ustawodawczych nad u.f.i. planowano uprzywilejowanie funduszy sekurytyzacyjnych na równi z bankami przez wprowadzenie tzw. sekurytyzacyjnego tytułu egzekucyjnego (Uzasadnienie projektu ustawy o funduszach inwestycyjnych – druk sejmowy IV kadencji, nr 1773, s. 36), z czego ostatecznie zrezygnowano. Pewną reminiscencją tej tendencji jest pozostawienie art. 194 u.f.i. Trudno jednak zakładać, że ustawodawca zamierzał udzielić funduszom sekurytyzacyjnym dalej idących przywilejów niż samym bankom. Chodziło jedynie o zrównanie uprawnień funduszy z tymi, które mają banki. Jak jednak widać nie doszło ostatecznie do zrównania tych uprawnień.

Reasumując, dokumenty, o których mowa w art. 194 u.f.i. nie stanowią podstawy do wydania nakazu zapłaty w oparciu o art. 485 § 1 pkt 1 k.p.c. W stosunku jednak do niektórych dokumentów bankowych, jak wskazano, znajduje zastosowanie regulacja przewidziana w § 3 umożliwiająca sądowi wydanie takiego nakazu. Brak podobnej regulacji w stosunku do dokumentów sekurytyzacyjnych nie uzasadnia wniosku, że na podstawie tych dokumentów nie ma w ogóle podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. W art. 485 k.p.c. mamy niewątpliwie do czynienia z pominięciem ustawodawczym i luką w prawie. Usprawiedliwia to sięgnięcie do analogii i przyjęcie, że art. 485 § 3 k.p.c. ma także zastosowanie do wyciągów z ksiąg rachunkowych funduszy sekurytyzacyjnych. Uzasadnione jest to zbliżoną do banków funkcją funduszy sekurytyzacyjnych, których wysokość osiąganych zysków zależy od stopnia zaspokojenia nabytych przezeń wierzytelności, a także zbliżonym brzmieniem art. 194 u.f.i. do art. 95 pr. bank. Pozwala to na przyjęcie, że pozycja tych podmiotów, a tym samym

wiarygodność wystawianych przez nie dokumentów jest zbliżona do dokumentów pochodzących od banków. Z przyczyn oczywistych, co wymaga podkreślenia, sięgnięcie po analogię wymaga stosowania względem dokumentów pochodzących z funduszy sekurytyzacyjnych identycznych wymagań zarówno co do formy jak i obowiązku wcześniejszego pisemnego wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia. Artykuł 194 u.f.i., podobnie jak art. 485 § 3 k.p.c. w stosunku do dokumentów bankowych, wymaga, by wyciągi z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego były podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i były opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym.

Powyższe oznacza, że wyciągi z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, o których mowa w art. 194 u.f.i., stanowią podstawę wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Przy czym, nie jest możliwe wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym na podstawie jedynie poświadczonej kopii wyciągu z ksiąg sekurytyzacyjnych, gdyż art. 485 § 4 zd. 1 k.p.c. odnosi się jedynie do § 1 i § 2a tego przepisu, a nie do § 3.

Sąd Najwyższy w uchwale III CZP 101/07 odnosząc się do kwestii, czy wyciąg z ksiąg rachunkowych tego funduszu wykazuje przejście uprawnień na fundusz w ramach art. 788 § 1 k.p.c. przyjął, że nie sposób przesądzić tej kwestii w sposób abstrakcyjny, lecz badając konkretny wyciąg lub korespondujące ze sobą wyciągi. W związku z tym konieczne jest zbadanie treści konkretnego wyciągu i ustalenie, czy wynika z niego przejście uprawnień o którym mowa w art. 788 § 1 k.p.c. To samo należy odnieść do podniesionego w przedstawionym zagadnieniu prawnym problemu zakresu domniemania zgodności z prawdą treści wyciągu z ksiąg funduszy sekurytyzacyjnych.

Treść takiego wyciągu co do zasady powinna odzwierciedlać treść wpisów dokonywanych w księgach funduszu. Zasady prowadzenia rachunkowości przez fundusze inwestycyjne, w tym fundusze sekurytyzacyjne, regulowane są przepisami ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn.: Dz. U. z 2002 r. Nr 76, poz. 694) oraz rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 8 października 2004 r. w sprawie szczególnych zasad rachunkowości funduszy inwestycyjnych

(Dz. U. nr 231, poz. 2318). Zgodnie z § 6 ust. 3 rozporządzenia w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy o rachunkowości, księgi rachunkowe funduszu obejmują m. in. dziennik, księgę główną i księgi pomocnicze. Dziennik zawiera chronologiczne ujęcie zdarzeń, jakie nastąpiły w okresie sprawozdawczym, a jego treść, zgodnie z zasadą podwójnego zapisu, powinna odpowiadać treści księgi głównej (art. 14 ust. 1 w zw. z art. 15 ustawy o rachunkowości). Uszczegółowieniem księgi głównej są księgi pomocnicze, prowadzone m.in. dla operacji zakupu (art. 17 ust. 1 ustawy o rachunkowości). Zapisów w księgach dokonuje się na podstawie dowodów księgowych, które powinny zawierać m.in. określenie stron dokonujących operacji gospodarczej, opis operacji, jej wartość i datę dokonania (art. 21 ustawy o rachunkowości). Sam zapis w księdze obejmuje co najmniej: datę operacji, skrót lub kod opisu operacji, kwotę zapisu oraz oznaczenie właściwego konta. Ponadto, według § 12 rozporządzenia, w księgach rachunkowych funduszu inwestycyjnego ujmuje się nabyte składniki lokat, za które w przypadku funduszu sekurytyzacyjnego należałoby uznać nabywane wierzytelności. Nie wnikając głębiej w materię rachunkowości, należy uznać, że transakcja nabycia przez fundusz sekurytyzacyjny puli wierzytelności na zabezpieczenie emisji certyfikatów inwestycyjnych niewątpliwie powinna znaleźć odzwierciedlenie w księgach rachunkowych (po stronie aktywów, jak i – zakładając odpłatność tej transakcji – również pasywów). Nie przesądza to jednak jeszcze, że konkretna wierzytelność faktycznie istnieje. W ramach kontroli rachunkowej nie jest bowiem oceniana strona prawna konkretnej transakcji i jej skuteczność w świetle prawa cywilnego. Celem prowadzenia ksiąg rachunkowych funduszu jest jedynie wykazanie dokonywanych operacji zakupu, lub sprzedaży w celach finansowych.

Oznacza to, że sam fakt dokonania zapisu w księgach funduszu o istnieniu wierzytelności nie wiąże się z domniemaniem prawnym, że wierzytelność ta istnieje. Brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną. Organy funduszu nie mają wystarczających kompetencji do zbadania, czy nabywana wierzytelność faktycznie istnieje. Należy pamiętać, że fundusze mogą nabywać wierzytelności od różnych podmiotów, a nie tylko od banków krajowych, których pozycja w zakresie wiarygodności wystawianych dokumentów jest wyższa. Nadmierne rozszerzenie

domniemania wynikającego z art. 194 u.f.i. prowadziłoby do pogorszenia sytuacji dłużników (lub domniemanych dłużników) względem funduszy. Regulacja przewidziana w art. 194 u.f.i. stanowi wyjątek od zasady swobodnej oceny dowodów i podlega ścisłej wykładani. O ile należy przyjąć, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu potwierdza fakt dokonania cesji (nabycia wierzytelności), o tyle do wykazania skuteczności tego nabycia w świetle prawa cywilnego, lub szerzej do wykazania istnienia wierzytelności, w razie zaprzeczenia przez pozwanego jej istnieniu, konieczne jest przedstawienie przez fundusz odpowiednich dowodów.

Konkludując, domniemanie zgodności z prawdą treści dokumentu w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie obejmuje faktu istnienia wierzytelności nabytej przez fundusz sekurytyzacyjny w drodze przelewu. Niemniej jednak, jak wskazano, dokument ten stanowi podstawę do wydania nakazu zapłaty.

Z tych względów Sąd Najwyższy, podjął uchwałę, jak na wstępie.

/tp/